

Góralski, Wojciech

Dyrektywy Kongregacji Wychowania Katolickiego z 19 III 1995 r. w sprawie formacji kandydatów do kapłaństwa w zakresie problematyki małżeństwa i rodziny

Studia Płockie 26, 91-105

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

DYREKTYWY KONGREGACJI WYCHOWANIA KATOLICKIEGO Z 19 III 1995 R. w sprawie formacji kandydatów do kapłaństwa w zakresie problematyki małżeństwa i rodziny

W adhortacji apostolskiej „Pastores dabo vobis” z 25 III 1992 r. o formacji kapłanów we współczesnym świecie papież Jan Paweł II stwierdził, że formację przyszłych kapłanów – zarówno diecezjalnych jak i zakonnych, a także formację prezbiterów Kościoła uważa za „jedno z delikatniejszych i najważniejszych zadań, od których zależy przyszłość ewangelizacji ludzkości”¹. Z uwagi zaś na to, że celem całej formacji seminarzystów jest „przygotowanie ich w szczególny sposób do udziału w miłości Chrystusa Dobrego Pasterza”², można powiedzieć, iż szczególnej wagi nabiera formacja duszpasterska, głęboko powiązana z pozostałymi wymiarami formacji aspirantów do kapłaństwa: ludzkim, duchowym i intelektualnym. „Cel duszpasterski, czytamy w przywołanej adhortacji, nadaje formacji ludzkiej, duchowej i intelektualnej określoną treść i konkretne cechy, a także integruje i kształtuje całą formację przyszłych kapłanów”³.

Szczególnym punktem odniesienia dla duszpasterskiej posługi kapłana pozostają niewątpliwie małżeństwo i rodzina, co sprawia, że instytucje te powinny być również przedmiotem wyjątkowej troski formatorów seminaryjnych w procesie kształtowania formacji duszpasterskiej przyszłych duszpasterzy. Wszak papież Jan Paweł II zauważa w adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” z 22 X 1981 r., że „Kościół, świadomy tego, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, pragnie nieść swoją naukę i zaoferować pomoc tym, którzy znając wartości małżeństwa i rodziny, starają się pozostać im wierni; tym, którzy w niepewności i niepokoju poszukują prawdy; i tym, którzy niesłusznie napotykają na przeszkody w realizowaniu własnej wizji rodziny”⁴. Ojciec św. podkreśla jednocześnie rolę duszpasterstwa rodzin, do udziału w którym powołani są w pierwszym rzędzie biskupi i kapłani⁵.

Doniosłość problematyki małżeństwa i rodziny w życiu i działalności duszpasterskiej Kościoła skłoniły Kongregację Wychowania Katolickiego do zwrócenia uwagi Konferencji Biskupich na szczególne jej znaczenie w formacji kapłańskiej. Bezpośrednią okazję do uczulenia biskupów w tym względzie dało zakończenie w Kościele obcho-

dów roku 1993 jako Roku Rodziny. W dniu 19 III 1995 r., tj. w uroczystość św. Józefa, Kongregacja wydała „Dyrektywy w sprawie formacji seminarzystów odnośnie do problemów odnoszących się do małżeństwa i rodziny”⁶. Dokument został podpisany przez kard. Pio Laghi, prefekta Dykasterii oraz abp. Jose Saraiva Martins, jej sekretarza. Wydając tę enuncjację Kongregacja zauważa we wstępie, że jakkolwiek tematyka małżeństwa i rodziny jest obecna w programach formacyjnych aspirantów do kapłaństwa a także w ich wychowaniu praktycznym, to jednak wciąż wymaga nowych studiów i ujęć w wymiarze doktrynalnym, moralnym, duchowym i pastoralnym oraz nowych akcentów odpowiadających swojej prawdziwej aktualności i palącej potrzebie zajmowania się nią. Według Jana Pawła II bowiem, potrzebą chwili jest postawienie rodziny i życia w centrum nowej ewangelizacji oraz uczynienie z nich przedmiotu poważnego i systematycznego studium i refleksji w seminariach duchownych, domach formacyjnych oraz w odpowiednich instytucjach⁷. Jak wynika zaś z licznych oficjalnych dokumentów Kościoła, wielu kongresów i debat prowadzonych w ostatnich latach, zadania kapłanów na polu duszpasterstwa rodzin są bardziej delikatne, wymagające większego zaangażowania, a przede wszystkim bardziej złożone niż w przeszłości. Wszak z jednej strony chodzi o głoszenie piękna prawdy Bożej o rodzinie i towarzyszenie rodzinie chrześcijańskiej w dążeniu do doskonalenia miłości, z drugiej zaś o stawianie czoła sytuacjom kryzysu, doktrynom i koncepcjom życia i obyczajów przeciwnym Ewangelii i prawdziwemu dobru osoby ludzkiej. Innymi słowy, nadmienia się w *Dyrektywach*, potrzeby duchowe i materialne rodzin chrześcijańskich znacznie dziś wzrastają i wymagają posługi duszpasterzy nie tylko wrażliwych na taką problematykę, lecz także doświadczonych w tym względzie i niezawodnych w wierności doktrynie.

W zakończeniu wstępu autorzy dokumentu stawiają dwa retoryczne pytania: 1) czy są kapłani, którzy opuszczają seminarium wystarczająco przygotowani do zadośćuczynienia owym wymogom duszpasterskim?, a jeśli nie, to: 2) co należy czynić, by takie przygotowanie mogło stać się lepsze, bardziej skuteczne i bardziej całościowe⁸. Nie trzeba dodawać, jaką wymowę mają te pytania. Odpowiedzi na nie próbuje udzielić dokument w swojej właściwej części. Składają się na nią trzy rozdziały, poświęcone kolejno następującym zagadnieniom: aktualny stan formacji (nn. 3-12); środki uczynienia tej formacji bardziej całkowitą i bardziej skuteczną (nn. 13-54); zalecenia praktyczne (nn. 55-63). Krótkie zakończenie (nn. 64-65) zamyka tę obszerną enuncjację Kongregacji.

1. Aktualny stan formacji

W poszukiwaniu odpowiedzi na pierwsze z postawionych we wstępie pytań autorzy *Dyrektyw* już na wstępie stwierdzają, że – biorąc pod uwagę różnorodne sytuacje istniejące w świecie – stan przygotowania seminarzystów do przyszłych zadań duszpasterskich na odcinku troski o małżeństwo i rodzinę jest bardzo zróżnicowany. Do wyrobienia sobie opinii w tej sprawie przez Kongregację posłużyły dane w postaci specjalnej ankiety przeprowadzonej przy Konferencjach Biskupów, a także informacje uzyskane z okazji wizytacji apostolskiej seminariów, wizyt biskupów „ad limina”, bezpośrednich kontaktów Dykasterii z rzeczywistością lokalną, konsultacji z ekspertami oraz opinie wielu wspólnot diecezjalnych i parafialnych⁹.

W oparciu o uzyskane dane Kongregacja jest w stanie sformułować pewne konkluzje o charakterze ogólnym. Udało się przede wszystkim stwierdzić, że temat małżeństwa i rodziny nie jest zaniedbywany w studiach seminaryjnych. Figuruje on w programach nauczania wielu dyscyplin, zwłaszcza teologii dogmatycznej, teologii moralnej, teologii pastoralnej, prawa kanonicznego i liturgiki, choć sposób realizacji tego programu bywa zróżnicowany. Sprawą istotną jest tutaj nie tyle sama organizacja nauczania, ile raczej jego jakość i skuteczność¹⁰. Tymczasem, jak wynika ze zgromadzonych danych, problematyka małżeństwa i rodziny nie jest w wykładach seminaryjnych realizowana z taką starannością i w takiej rozciągłości, jakich wymaga tego ubogacanie Kościoła duszpasterzami dobrze przygotowanymi do podjęcia apostolatu w tym zakresie. A dobre przygotowanie powinno tutaj obejmować umiejętność jednoznaczego przedkładania nauki Kościoła o małżeństwie, oświecania i kształtowania sumień wiernych, kompetentnego i animującego o współdziałania z rodzinami aktywnymi w apostolacie rodzinnym, a także nadawania nowych impulsów do głębokiej odnowy duszpasterstwa rodzin¹¹. Tym samym więc Kongregacja bardzo jasno wskazuje na kryteria pełnego przygotowania przyszłych duszpasterzy do posługi, o której mowa.

Odnosząc się do aspektu doktrynalnego, dogmatyczno-moralnego i duchowo-liturgicznego nauczania w seminariach duchownych autorzy *Dyrektyw* nie wahają się stwierdzić ponadto, że jest ono z jednej strony niewystarczająco wyważone¹², zwłaszcza w teologii moralnej, z drugiej zaś brak mu jasnego postrzegania celów i zasad autentycznych badań teologicznych. W rzeczywistości bowiem nierzadko mają miejsce formy kontestowania stanowiska Urzędu nauczycielskiego Kościoła w przedmiocie rodziny i życia małżeńskiego, tendencje do przesadnego psychologizmu i socjologizmu, a także pewne ujęcia jednostronne, zacieśniające przedstawianie całej materii do niektórych tylko aspektów szczegółowych, co powoduje brak kompletności i integralności wykładu. Również nierzadko pomija się niektóre z doniosłych zadań przedłożonych przez Sobór Watykański II czy posoborowe oficjalne dokumenty Kościoła, jak np. wskazanie odpowiednich założeń filozoficznych i biblijnych antropologii małżeństwa, podjęcie bardziej pogłębionych studiów nad metodami naturalnymi regulacji urodzin, a przede wszystkim pełniejszego i bardziej gruntownego wykładu teologicznego na temat rodziny i duchowości małżeństwa¹³.

Z całym naciskiem dokument stwierdza następnie, że doniosłość i złożoność problemów etycznych, medycznych, prawnych i ekonomicznych powstających w dzisiejszej sytuacji rodziny wskazują z coraz większą oczywistością, że przygotowanie przyszłych kapłanów do apostolatu w tej dziedzinie zależy w dużej mierze od jakości formacji intelektualnej, jaką otrzymują seminarzyści. Studia kościelne jednak nie wszędzie osiągnęły należyty poziom. Poważne problemy stwarza przede wszystkim studium filozofii, od której właśnie dzisiaj coraz częściej oczekuje się wkładu w rozwiązywanie fundamentalnych problemów antropologicznych oraz interpretowanie i aplikowanie danych nauki. Sprawia to, że solidne przygotowanie do duszpasterstwa rodzin nie może pomijać właściwej i pełnej formacji intelektualnej w zakresie filozofii i teologii, co mogą gwarantować jedynie seminaria dobrze zorganizowane i skuteczne na polu studiów¹⁴.

W dalszym ciągu dokumentu zwraca się uwagę na rolę spowiednika kształtującego sumienia małżonków i związane z tym przygotowanie seminarzystów. Sprawa ta – zdaniem Kongregacji – stanowi szczególnie problem zarówno w aspekcie umiejętnego

sprawowania przez przyszłych kapłanów sakramentu pokuty i pojednania, jak również występowania przez nich w roli kompetentnych kierowników duchowych. Tym bardziej, że małżonkowie chrześcijańscy wciąż zgłaszają pod adresem spowiedników i kierowników sumień oczekiwania i prośby w tym względzie nie otrzymując w wielu przypadkach adekwatnej odpowiedzi na swoje problemy. Poszukują oni spowiedników i kierowników duchowych stosujących kryteria moralne pewne, a także doświadczonych na drogach doskonałości ewangelicznej; znajdują jednak w tym poszukiwaniu pewne trudności. Jak sami mówią, spotykają niejednokrotnie kapłanów, którzy wydają się mało zainteresowani taką posługą lub też są słabo do niej przygotowani. Według zaś adhortacji apostolskiej „Reconciliatio et Paenitentia” z 2 XII 1984 r., każdy kapłan powinien być przygotowany do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania – już w latach seminaryjnych – poprzez studium teologii dogmatycznej, moralnej, duchowości i pastoralnej, nauki o człowieku, metodologię dialogu i rozmowy duszpasterskiej¹⁵. Z wielu sygnałów otrzymywanych przez Kongregację wynika, zaznacza się w dokumencie, iż generalny kryzys spowiedzi sakramentalnej i kierownictwa duchowego nie został jednak nadal zażegnany. Taki stan rzeczy rodzi pytanie, czy nie ma tu związku z brakami w formacji i samym stylu życia praktykowanym w seminariach¹⁶.

Analizując aktualny stan formacji duszpasterskiej seminarzystów w zakresie ich teoretycznego i praktycznego przygotowania do apostolatu rodzinnego, autorzy dokumentu zauważają, iż w ostatnich latach, w urzeczywistnianiu tej formacji można było odnieść znaczne korzyści. Ukazało się bowiem wiele wskazań płynących ze strony Magisterium papieskiego, z adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”, z enuncjacji Papieskiej Rady ds. Rodziny, z programów duszpasterskich: krajowych i diecezjalnych, a także z faktu, że w duszpasterstwie ogólnym rodzina uzyskała – obok różnych podmiotów jako elementów wspólnoty i stanów życia (mężczyzn, kobiet, młodzieży, starszych itp.) – swój własny kształt, co ułatwia dostrzeżenie i rozwiązywanie szeregu prawdziwych problemów. W konsekwencji tego przygotowanie aspirantów do kapłaństwa w zakresie zadań duszpasterskich na tym polu stało się bardziej bogate niż w przeszłości¹⁷.

Gdy chodzi o przeszkody, na jakie napotyka się w rozwoju formacji seminarzystów – mimo wspomnianych perspektyw rozwoju – to Kongregacja wymienia: brak wyspecjalizowanych wykładowców, ich niewystarczające doświadczenie duszpasterskie, zbyt duże przeciążenie programów studiów seminaryjnych nie pozwalające na właściwe potraktowanie tematyki małżeństwa i rodziny. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje tutaj fakt niepewności i niestałości doktrynalnych oraz niezadowolającej koordynacji pomiędzy różnymi dyscyplinami¹⁸.

Obok przygotowania teoretycznego seminarzystów do przyszłej pracy, ważną rolę odgrywa praktyczne doświadczenie duszpasterskie. Zdaniem autorów dokumentu, korzystniej przedstawia się ono w diecezjach bardziej bogatych w inicjatywy podejmowane na rzecz rodziny. W wielu seminariach praktyki pastoralne nie osiągnęły zadowolającego stanu, a to z powodu braku odpowiedniego w tym względzie zainteresowania czy zaangażowania ze strony przełożonych lub też uznawania samych alumnów za niewystarczająco dojrzałych do takiej formy apostolatu. Poza tym wychodzenie tych ostatnich wieczorami celem brania udziału w spotkaniach grup rodzinnych niezadko wprowadzają zakłócenia do dyscypliny seminaryjnej¹⁹.

Zjawiskiem pozytywnym, które powinno sprzyjać formacji pastoralnej przyszłych kapłanów są – zdaniem Kongregacji – impulsy niejako oddolne, idące od parafii i stowarzyszeń, umożliwiające alumnom nawiązywanie kontaktów z rodzinami i stykanie się z ich problemami. Poza tym coraz częściej organizuje się kursy zarówno dla formatorów seminaryjnych jak i dla samych seminarzystów, często z udziałem specjalistów w zakresie duszpasterstwa rodzin i różnych grup apostołatu, co stanowić może cenną pomoc. Od tego rodzaju środków pomocy formacyjnej, okazjowych i doraźnych – stwierdza się w *Dyrektywach* – należy przechodzić do realizowania programów bardziej systematycznych i bardziej zobowiązujących, powziętych z należytą kompetencją i szerokim horyzontem patrzenia, uwzględniającego w sposób wystarczający problematykę szeroko dzisiaj diskutowaną w aspekcie doktrynalnym, duchowym i pastoralnym. Jednak przygotowanie do duszpasterstwa na polu troski o rodzinę osiągnie w seminariach swoje właściwe cele jedynie wówczas, gdy wszyscy – formujący i formowani – będą przekonani o jego doniosłości, a rodzinę uczynią w istocie pierwszą i najważniejszą drogą swojej posługi²⁰.

W takim to kontekście, czytamy w zakończeniu pierwszej części dokumentu, zupełnie właściwym staje się kolejne pytanie dotyczące poprawienia opisanej sytuacji.

2. Środki, poprzez które formację można uczynić pełniejszą i skuteczniejszą

Na wstępie rozdziału Kongregacja stwierdza, że złożona i delikatna problematyka małżeństwa i rodziny, by mogła być rozpatrywana w sposób właściwy i adekwatny do współczesnych warunków, wymaga od kapłanów autentycznego ducha pastoralnego i rzeczywistych kompetencji. Wynika stąd, że system formacyjny w tym zakresie winien być poddany dokładnej rewizji i zdecydowanie poprawić swoją dotychczasową jakość²¹. Istotną zaś przesłanką, która powinna towarzyszyć temu zadaniu pozostaje jasna wizja wielości działań na tym odcinku posługi kapłańskiej: apostołat rodzinny jest zadaniem właściwym nie tylko niektórym kapłanom, którzy są lub będą nim obciążeni specjalnie, lecz ma dzisiaj wymiar istotny, można by powiedzieć wszechobecny w apostołstwie chrześcijańskim, co oznacza, że do apostołatu rodzinnego powołani są wszyscy kapłani, choć realizują to w różny sposób i w ramach różnych obowiązków. Chodzi zatem o dostarczenie tym, którzy przygotowują się do kapłaństwa, odpowiednich środków formacyjnych, które by ich uczyniły zdolnymi do skutecznej realizacji tak ważnego, a przy tym trudnego apostołatu²².

Wychodząc z założenia, że wielość tematów oraz zdań formacyjnych na omawianym polu duszpasterstwa wymaga dokładnego uzgodnienia pomiędzy formacją seminaryjną a formacją stałą kapłanów, autorzy dokumentu zwracają uwagę na potrzebę jasnego ustalenia tego, co winno być przedmiotem formacji prorodzinnej w fazie pobytu w seminarium, a co w okresie po przyjęciu święceń kapłańskich. W wyborze tematów niezbędna jest m.in. świadomość stopnia dojrzałości alumnów. Wiele bowiem zagadnień dotyczących życia małżeńskiego może być omawianych – w sposób bardziej konkretny, a przy tym szeroki – jedynie w kontakcie z praktyką duszpasterską. Także w pierwszych latach spełniania posługi przez kapłanów należy wprowadzać ich do zadań apostołskich stopniowo. W stosunku do kapłanów nowowyświęconych niedozwolna tu będzie pomoc ze strony duszpasterzy bardziej doświadczonych²³.

W wykładzie na temat rodziny, podkreśla się następnie w *Dyrektywach*, należy unikać mnożenia wykładów i dyscyplin specjalnych. W związku z tym radzi się koordynację interdyscyplinarną a także organizowanie całego nauczania w taki sposób, by problematyka rodziny mogła stać się częścią formacji intelektualnej i duszpasterskiej²⁴.

Szczególne problemy organizacyjne stoją przed wydziałami teologicznymi, przy których znaczna część seminarzystów odbywa swoje studia. Należy troszczyć się o to, by w programach tych studiów nie zabrakło niezbędnych dyscyplin pastoralnych pomocniczych oraz seminariów naukowych²⁵. Tematy dotyczące małżeństwa i rodziny powinny być wybierane przez studentów jako przedmiot specjalizacji i pracy końcowej w drugim cyklu oraz pracy doktorskiej w trzecim cyklu²⁶. Wybór tematyki przyjętej w programach będzie zależeć, zauważa się w dokumencie, od konkretnych warunków kulturalnych i pastoralnych poszczególnych miejsc. Stosowne wskazania w tym względzie powinny podać konferencje biskupów, a także programy duszpasterskie dotyczące rodziny na poziomie krajowym i diecezjalnym.

Po przedłożeniu zasygnalizowanych wyżej spraw generalnych, autorzy *Dyrektyw* przechodzą do wskazania szczegółowych zadań w zakresie formacji intelektualnej, duchowej i duszpasterskiej.

a) Formacja intelektualna

Właściwe przygotowanie intelektualne kandydatów do kapłaństwa w zakresie problematyki małżeństwa i rodziny stanowi podstawową płaszczyznę ich formacji na tym odcinku. Nic też dziwnego, że Kongregacja przywiązuje do niej dużą wagę. Przede wszystkim podkreśla odpowiedzialność nauczających za ukazywanie pełnej i autentycznej prawdy o człowieku, a w sposób szczególny o dwóch podstawowych rodzajach powołania w życiu chrześcijańskim: do dziewictwa i małżeństwa, oraz o ich wzajemnych relacjach, a także o dwóch wymiarach wspólnoty małżeńskiej: jednoczącym małżonków i prokreacyjnym, nierozdzielnych od siebie. Od nauczania doktrynalnie pewnego, zgodnego z Magisterium kościelnym i rozwiniętego w swoim aspekcie spekulatywnym i pozytywnym, zależy – nadmienią redaktorzy *Dyrektyw* – jakość duchowości małżeńskiej oraz akcji duszpasterskiej kapłana²⁷.

Gdy chodzi o formację w zakresie poszczególnych dyscyplin wiedzy, dokument wymienia najpierw filozofię polecając, by w jej nauczaniu, uzupełnionym danymi z historii, socjologii i etnografii, próbować wyjaśnić, w jaki sposób aktualny kryzys małżeństwa i instytucji rodziny tkwi swoimi korzeniami w kierunkach myślowych przeszłości pozostając niczym innym, jak tylko wyraźnym przejawem głębokiego kryzysu wartości duchowych, etycznych i kulturowych, jaki dotyka dzisiaj całą ludzkość. Dostreżone w takim kontekście zadania duszpasterskie przyszłych kapłanów nabiorą wówczas prawdziwych wymiarów²⁸.

W odniesieniu do teologii moralnej dokument zawiera ważną uwagę, w myśl której wymieniona dyscyplina – bardziej niż jakakolwiek dziedzina teologii – powinna mieć na względzie rezultaty nauk przyrodniczych i nauk o człowieku. I choć nie mogą one oczywiście stanowić podstawy dla norm moralnych, to jednak są w stanie rzucić wiele światła na sytuację i postępowanie człowieka²⁹.

W dalszym ciągu *Dyrektyw* wskazuje się na cenne źródła, które mogą ubogacić tematykę wielu dyscyplin (teologia dogmatyczna, teologia moralna, teologia pasterska,

prawo kanoniczne) w przedmiocie małżeństwa i rodziny. Chodzi o dokumenty Magisterium papieskiego: encykliki „*Humanae vitae*” i „*Veritatis splendor*”, adhortacje apostolskie „*Familiaris consortio*” i „*Christifideles laici*”, list apostolski „*Mulieris dignitatem*”, list do rodzin „*Gratissimam sane*” oraz inne, liczne enuncjacje Papieża i Dykasteriów Kurii Rzymskiej, zwłaszcza deklarację „*Persona humana*”, instrukcję Kongregacji Nauki Wiary „*Donum vitae*”, list do biskupów Kościoła katolickiego o opiece duszpasterskiej nad osobami homoseksualnymi. To bogactwo najnowszych dokumentów Kościoła, ujętych w pewną organiczną całość, winno przyczynić się do wyjaśnienia i pełniejszego rozumienia wielu pojęć teologicznych pozwalając tym samym na bardziej pogłębione patrzenie na właściwą naturę i tożsamość rodziny i teologię Kościoła domowego, a także na udzielenie odpowiedzi na wielorakie problemy aktualnie podnoszone, jak powołanie do doskonałości ewangelicznej, nienaruszalność węzła małżeńskiego czy obrona życia³⁰.

Autorzy dokumentu przechodzą następnie do zwięzłych uwag odnoszących się do poszczególnych dyscyplin stanowiących elementy formacji intelektualnej. Tak więc w odniesieniu do teologii dogmatycznej i sakramentologii zwraca się uwagę na fundamentalną rolę tych dziedzin wiedzy teologicznej. Winny one rzucać światło wiary na przedmiot i cel duszpasterstwa rodziny przyczyniając się do coraz lepszego dostrzegania przez seminarzystów prawdziwej godności chrześcijańskiej i nadprzyrodzonej małżeństwa i rodziny, ujmowanej w kontekście dzieła stworzenia, odkupienia i tajemnicy Kościoła. Taka wizja wymienionych instytucji powinna z kolei jaśniej ukazać istotną rolę małżonków chrześcijańskich w całej ekonomii zbawienia, wraz ze wszystkimi implikacjami intensywnego życia sakramentalnego i powołania do świętości³¹.

Nauczanie teologii moralnej, ściśle powiązane z wykładem dogmatyki, winno rozdzić u przyszłych duszpasterzy podstawowe przekonania i postawy w stosunku do apostolatu rodzinnego. Nauczanie to, podkreślają autorzy enuncjacji, ma być dojrzałe naukowo i pewne doktrynalnie. Usiłując wyjaśniać obiektywne normy moralności małżeńskiej nie może nie zająć się również „sytuacjami szczególnymi”, o których mówi adhortacja apostolska „*Familiaris consortio*” (n. 77 nn.)³².

Gdy chodzi o kolei o prawo kanoniczne, którego zadaniem jest aplikowanie zasad wiary i moralności do konkretnych sytuacji życiowych, to autorzy *Dyrektyw* upatrują w tej dyscyplinie doniosły element duszpasterstwa rodzinnego, związany z normami – warunkami do ważnego zawarcia małżeństwa, a także obrony węzła małżeńskiego. Wnikliwe studium prawa kanonicznego, otwartego na problemy stawiane przez życie i rozwój nauk humanistycznych, biologicznych i medycznych, powinno zaoferować wszystkim przyszłym kapłanom – podkreśla się w dokumencie – konieczną pomoc w towarzystwie zarówno małżeństwom powstającym, jak i tym, które zostały już zawarte, zwłaszcza przeżywającym kryzys. Niezbędne jest więc przekazanie alumnom pewnego zakresu wiedzy na temat procesu o nieważność małżeństwa i praktyki trybunałów kościelnych, a ponadto przepisów prawa świeckiego odnoszących się wprost lub pośrednio do rodziny. Zaleca się także wykład na temat Karty Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej z 22 X 1983 r.³³

Wymiar społeczny problemów małżeńskich i rodzinnych stanowi przedmiot nauki społecznej Kościoła, która również odgrywa określoną rolę w przygotowaniu alumnów seminariów duchownych do apostolatu rodziny. Do kwestii poruszanych w zakresie

teologii moralnej z punktu widzenia etyki osobistej, jak np. rozwód, antykoncepcja, aborcja, sztuczne zapłodnienie itp., dochodzi szereg innych o charakterze ekonomicznym i socjokulturalnym (bezrobocie, uposażenie rodziny, prawa rodziny, praca kobiety i dzieci, nowe modele wspólnoty małżeńskiej, zmiana ról w rodzinie, pozycja kobiety w społeczeństwie, wychowanie – szkoła, budownictwo rodzinne, narkotyki, niepełnosprawność, migracja, czas wolny itp.), które to kwestie domagają się studiów – podejmowanych przez katolicką naukę społeczną – w świetle zasad i wartości trwałych. Dyscyplina ta, zdaniem Kongregacji, ma wiele wspólnego z teologią pasterską, która to okoliczność wskazuje na potrzebę ich koordynacji³⁴. Nauka społeczna Kościoła, dodają autorzy dokumentu, korzysta z wkładu nauk humanistycznych i pozytywnych (biologia, medycyna, psychologia, ekonomia, etnologia), jak również z rezultatów wielu analiz socjologicznych i demograficznych. W korzystaniu jednak z tego rodzaju danych należy unikać z jednej strony popadania w pułapki ideologii manipulujących tymi danymi, z drugiej zaś pozytywizmu przeceniającego dane empiryczne³⁵.

b) Formacja duchowa

Rozpoczynając wskazania dotyczące formacji pastoralnej aspirantów do kapłaństwa autorzy *Dyrektyw* zauważają, iż podstawową przesłanką warunkującą asystencję duchową w stosunku do małżonków chrześcijańskich i ich rodzin **jest dojrzałość ludzka i chrześcijańska duszpasterzy** [podkr. – W.G.]³⁶. Nic też dziwnego, że natychmiast podkreśla się, że te obydwa aspekty osobowości przyszłych kapłanów powinny być przedmiotem czujnej obserwacji i troski przełożonych seminaryjnych od pierwszych lat formacji alumnów. Powołując się na encyklikę papieża Piusa XII „*Sacra virginitas*” z 25 III 1954 r. autorzy *Dyrektyw* wyrażają myśl, że dzięki tym dwóm wymiarom osobowości należy dostrzegać całe piękno relacji pomiędzy powołaniem do dziewictwa i powołaniem do małżeństwa jako dwiema rzeczywistościami jedyne go wezwania do świętości³⁷.

Dalsze wskazania dokumentu dotyczą wychowywania alumnów seminariów do właściwego traktowania i przeżywania sakramentu pokuty i pojednania. Jest to niezbędne m.in. dla pełnienia przez nich posługi spowiedników i kierowników sumień. Za adhortacją apostolską papieża Jana Pawła II „*Reconciliatio et Paenitentia*” *Dyrektywy* przypominają, że kapłani nie mogą godnie i owocnie sprawować posługi sakramentalnej w konfesjonale nie korzystając z niej jako penitencji³⁸.

Autorzy dokumentu nie pomijają okoliczności niekorzystnych w formacji seminarzystów do apostołatu rodzinnego: niejednokrotnie pochodzą oni z rodzin dotkniętych przez sytuacje „nieregularne”. W takich przypadkach należy zainteresowanym świadczyć stosowną pomoc stosując delikatne zabiegi wychowawcze. Ważne jest tutaj budzenie u nich świadomości, iż jako kapłani znajdują w prezbiterium diecezjalnym nową rodzinę duchową a także możliwość doskonalenia zdolności w nawiązywaniu relacji z rodzinami chrześcijańskimi powierzonymi ich pieczy.

Przygotowanie alumnów do przyszłej roli asystentów duchowych rodzin, także w odniesieniu do wychowania seksualnego, wymaga – zdaniem Kongregacji – solidnej wiedzy w tym zakresie oraz niezbędnych przymiotów ludzkich, co podkreśla dokument Kongregacji Wychowania Katolickiego o kierunkach formacji do celi-

batu kapłańskiego³⁹. Z kolei rola kapłana jako animatora i opiekuna duchowego rodziny jako Kościoła domowego domaga się, by był on mężem modlitwy, potrafiącym wskazywać podopiecznym środki uświęcenia, zachęcać ich do pełnienia dzieł miłosierdzia, uwrażliwiać na punkcie powołań zakonnych, misyjnych i kapłańskich⁴⁰. Niezbędne jest także przygotowanie aspirantów do kapłaństwa w zakresie pracy z grupami i ruchami rodzinnymi funkcjonującymi w parafiach⁴¹.

Ponieważ skuteczna pomoc duchowa świadczona rodzinom uwarunkowana jest dobrą znajomością ich sytuacji i nurtujących je problemów, Kongregacja widzi potrzebę dobrego przygotowania seminarzystów i w tym zakresie. Szczególne zadania dostrzega tutaj w odniesieniu do zadań wychowawczych, takich jak: uchylanie napięć pomiędzy władzami oraz napięć pomiędzy posłuszeństwem i wolnością, odpowiedzialne korzystanie z telewizji i innych mediów, właściwy i wolny wybór stanu życia⁴².

c) Formacja duszpasterska

Już na wstępie tego podrozdziału pojawia się stwierdzenie brzemienne w treść: „Z tego, co powiedziano wyżej wynika, że temat dotyczący małżeństwa i rodziny powinien zajmować w formacji duszpasterskiej – teoretycznej i praktycznej – miejsce pierwszorzędne i rzeczywiście centralne”⁴³.

Po tym doniosłym podkreśleniu roli formacji, o której mowa, autorzy dokumentu wskazują na poszczególne jej elementy. W odniesieniu więc do wymiaru teoretycznego owej formacji podkreśla się rolę teologii pastoralnej, głęboko zakorzenionej w dogmatyce oraz zdrowych zasadach moralnych. Dyscyplina ta ma za zadanie podawanie aplikacji praktycznych rozwiązań teologicznych, z uwzględnieniem sytuacji konkretnych. W wyznaczaniu właściwych i bezpiecznych kierunków dla apostołstwa rodzinnego teologia pastoralna ma m.in. korygować różnego rodzaju stanowiska duszpasterskie niezgodne z Magisterium Kościoła⁴⁴.

W redakcji programu nauczania seminaryjnego Kongregacja poleca uwzględnić przedmiot materialny i formalny teologii pastoralnej celem określenia relacji do innych dyscyplin teologicznych zainteresowanych również problematyką małżeństwa i rodziny w jej różnych aspektach⁴⁵.

Bardzo trafnie autorzy *Dyrektyw* podkreślają, że dla użyteczności praktycznej nauczania ogromne znaczenie posiada nakreślenie alumnom właściwej, tj. bardzo realistycznej „wizji pastoralnej”, uwzględniającej współczesny kryzys rodziny przejawiający się w takich zjawiskach, jak: ignorancja, braki w wychowaniu, łamanie się wychowawczego systemu państwowego, dezorientacja moralna prowadząca w życiu do błędów, dominujący wpływ środków przekazu, systematyczny wzrost małżeństw „na próbę”, wolne związki, trudności w relacjach w małżeństwie, odchodzenie od form tradycyjnych i spontaniczne poszukiwanie nowych form życia, uwarunkowania występujące w pewnych okręgach kulturowych, sytuacje ekstremalnie trudnych warunków materialnych⁴⁶. Przyszli duszpasterze powinni znać tego rodzaju realia, by móc kiedyś wspierać wiernych w zdobywaniu formacji i podejmowaniu właściwych wyborów⁴⁷.

Znaczący fragment dokumentu został poświęcony wskazaniu – jedynie w formie egzemplarywnej – problematyki, którą należałoby uwzględnić w nauczaniu seminaryjnym z myślą o szczególnych oczekiwaniach współczesnej rodziny. Propozycje tematyczne w tym względzie przedstawiają się następująco: praktyki religijne dzieci – co

robić, aby udawało im się modlić z rodzicami, uczestniczyć we Mszy św. i życiu sakramentalnym; sytuacja szkoły katolickiej i zadanie służące jej obronie i promocji; krytyczne i odpowiedzialne korzystanie ze środków społecznego przekazu (temat ważny dla zdrowia moralnego rodziny)⁴⁸; podejmowanie wysiłków w celu pokonania bardzo trudnych sytuacji ekonomicznych i społecznych; roztropne zharmonizowanie działań apostołskich podejmowanych na rzecz rodziny przez różne osoby, zwłaszcza te, których aktywność zawodowa, polityczna, społeczna, ekonomiczna itp. pozostaje w jakimś związku z instytucją rodziny i jej warunkami życia i rozwoju⁴⁹ (nauczanie w tym zakresie podejmowane w ramach teologii pasterskiej spotyka się tutaj z nauką społeczną Kościoła); odpowiedzialne ojcostwo i macierzyństwo oraz regulacja urodzin – jak przeciwstawiać się antykoncepcji, praktyce aborcyjnej, jak uzyskiwać informacje o centrach upowszechniania metod naturalnych; jak ocenić aktywność konsultorów rodzinnych⁵⁰.

Dokument Kongregacji Wychowania Katolickiego dużą wagę przywiązuje do sprawy właściwego instruowania seminarzystów w zakresie przygotowania do małżeństwa oraz jego celebracji. Przygotowanie to powinno przysposobić przyszłych duszpasterzy do prowadzenia katechezy przedmałżeńskiej, m.in. na temat natury małżeństwa chrześcijańskiego, a także obowiązków i uprawnień małżonków. Ważne jest także odpowiednie przygotowanie do prowadzenia katechezy dla małżonków⁵¹.

Należy następnie, stwierdza się w *Dyrektywach*, w przygotowaniu alumnów uwzględniać aspekty duszpasterskie i kanonistyczne małżeństw mieszanych (forma kanoniczna, prawa i obowiązki strony katolickiej, zwłaszcza gdy chodzi o chrzest i wychowanie religijne dzieci, opieka duszpasterska)⁵².

Ze zrozumiałych względów autorzy dokumentu akcentują potrzebę uwzględnienia w formacji pastoralnej seminarzystów tematu dotyczącego duszpasterstwa osób rozwiedzionych, szczególnie tych, którzy zawarli nowe związki (cywilne). W sposób wyjątkowy należy tutaj zwrócić uwagę na pozycję tych osób we wspólnocie parafialnej. Co się tyczy udziału małżonków rozwiedzionych i związanych nowymi związkami (cywilnymi) w życiu sakramentalnym, dokument przytacza odnośny fragment listu Kongregacji Nauki Wiary z 14 IX 1994 r., skierowanego do biskupów Kościoła katolickiego w sprawie Komunii Eucharystycznej wiernych rozwiedzionych i związanych małżeństwem cywilnym⁵³. W dokumencie tym Kongregacja przypominała naukę Kościoła na ten temat, zawartą m.in. w adhortacji apostołskiej „Familiaris consortio”⁵⁴. Głosi się tam, że jakkolwiek osoby takie nie mogą – bez spełnienia istotnego warunku, jakim jest zachowanie całkowitej wstrzemięźliwości płciowej – uczestniczyć w Komunii Eucharystycznej, to jednak należy ich wspierać w pogłębianiu rozumienia wartości uczestniczenia we Mszy św., roli komunii duchowej w ich życiu oraz modlitwy, rozważania Słowa Bożego, pełnienia dzieł miłości i sprawiedliwości⁵⁵.

Przygotowanie duszpasterskie kandydatów do kapłaństwa powinno następnie obejmując problematykę rodzin znajdujących się w sytuacjach trudnych (narkotyki, niepełnosprawność, AIDS, nieuleczalne choroby, trudności ekonomiczne, rodzice starsi bez dzieci itp.)⁵⁶. Nieodzowne tu będzie, zdaniem Kongregacji, zapoznanie alumnów z podstawowymi elementami medycyny i psychologii duszpasterskiej⁵⁷.

W końcowym fragmencie omawianego podrozdziału *Dyrektyw* Kongregacja zauważa, że niezależnie od różnych przeszkód, formacja duszpasterska seminarzystów na odcinku duszpasterstwa rodzin powinna być rozwijana i ubogacania coraz to no-

wymi pomocami i impulsami. Odpowiedzialny za praktyki duszpasterskie alumnów seminarium powinien wybrać – we współpracy z profesorem teologii pasterskiej – pewne formy doświadczenia praktycznego i apostołstwa, proporcjonalne do dojrzałości aspirantów kierując je ku tym dziedzinom, które mogą najlepiej przyczynić się do doskonalenia ich postawy duszpasterskiej: kierowane kontakty z ruchami i stowarzyszeniami rodzinnymi, wizyty w trybunałach kościelnych, u konsultorów i w innych centrach duszpasterstwa rodzin, zapraszanie do seminarium specjalistów w zakresie apostołatu rodzinnego, wspólna refleksja nad różnymi przypadkami o szczególnej wymowie duszpasterskiej i ich analiza w świetle dokumentów Stolicy Apostolskiej i Kościołów lokalnych. Niemale też znaczenie, nadmienia się w dokumencie, będzie miał tutaj problem odpowiedniego języka i porozumienia⁵⁸.

3. Zalecenia praktyczne

Po obszernym udzieleniu odpowiedzi na dwa postawione na wstępie dokumentu pytania, Kongregacja przedkłada końcowe zalecenia praktyczne, ujęte w zwięzłe zredagowane punkty. Z tenoru zdania wprowadzającego wynika jednoznacznie, że mają one charakter obligatoryjny. Tym bardziej warto przytoczyć je dosłownie:

1) W „Ratio institutionis sacerdotalis” oraz w programach studiów seminaryjnych należy znaleźć miejsce na problematykę małżeństwa i rodziny, uwzględnioną w różnych aspektach formacyjnych i dostosowaną do sytuacji poszczególnych diecezji lub regionów.

2) Celem szerszego wprowadzenia tematyki małżeństwa i rodziny do różnych dyscyplin, a także zapewnienia skutecznej współpracy między nimi, należy powołać w każdym seminarium prawdziwego specjalistę w zakresie tejże problematyki, wykształconego w jakimś instytucie studiów specjalnych, np. w Instytucie Studiów nad Małżeństwem i Rodziną Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Tam, gdzie kandydaci do kapłaństwa uczęszczają na wydziały teologiczne, należy zatroszczyć się o odpowiednią koordynację formacji duszpasterskiej pomiędzy wydziałem a seminarium.

3) Należy wzmocnić całą skuteczność formacyjną seminariów, a zwłaszcza organizację studiów. Profesorowie poszczególnych dyscyplin filozoficznych i teologicznych powinni odznaczać się nie tylko kompetencją naukową, lecz także wiernością Urzędowi nauczycielskiemu oraz żywym zmysłem Kościoła. Powinno się organizować dla nich kursy doskonalenia dydaktycznego i naukowego pod kierunkiem komisji biskupich dla seminariów i dla doktryny wiary.

4) Konferencje biskupów oraz biskupi diecezjalni powinni przypominać nauczającym obowiązek wierności Magisterium kościelnemu uroczystemu i zwyczajnemu, a także uświadamiać im, iż ewentualne uchybienia w tym względzie nie są do pogodzenia ze sprawowaniem urzędu nauczania w instytucjach formacji kapłańskiej. Profesorowie obowiązani są żywić coraz większą świadomość tego, że jedność ocen i kryteriów w zakresie moralności małżeńskiej jest warunkiem *sine qua non* dla właściwej formacji pastoralnej przyszłych kapłanów oraz dla pewności sumienia małżonków chrześcijańskich.

5) Stała formacja kapłanów stanowi istotny i niezastąpiony składnik formacji do apostolatu rodzinnego, stąd powinna być systematycznie, rzeczywiście i skutecznie koordynowana z programem studiów seminaryjnych.

6) Biblioteki seminariów duchownych i wydziałów teologicznych powinny być wyposażone w książki, czasopisma i inne publikacje naukowe z dziedziny małżeństwa i rodziny, tak by profesorowie i seminarzyści mogli śledzić na bieżąco rozwój na polu naukowym i duszpasterskim. Ponadto należy dać do ich dyspozycji odpowiednie pomoce dydaktyczne i teksty źródłowe.

7) W każdym seminarium należy zadbać o systematyczne studium urzędowych dokumentów Kościoła ze zwróceniem szczególnej uwagi również na wskazania Papiejskiej Rady ds. Rodziny, a także krajowych i diecezjalnych komisji ds. rodziny.

8) Ordynariusze miejsc zechcą w odpowiednim czasie zreferować Kongregacji Wychowania Katolickiego powzięte oraz zamierzone zarządzenia zmierzające do wprowadzenia w życie kierunków formacyjnych wskazanych w *Dyrektywach*⁶⁰.

W zakończeniu dokumentu Kongregacja zaznacza, iż formułując w nim życzenia dotyczące radykalnej odnowy w dziedzinie przygotowania przyszłych kapłanów do apostolatu rodzinnego jest w pełni świadoma tego, że stanowi echo pragnień Ojca świętego i biskupów, a także wielu rodzin mających potrzebę przewodników duchowych, dobrze zaznajomionych z doktryną Kościoła – pewną i jednoznaczną. Kongregacja wyraża przy tym opinię, w myśl której tak pożądana odnowa może się dokonać jedynie we współpracy z autentycznymi duszpasterzami, wrażliwymi na słabości ludzkie, lecz także poważnie zatroskanymi o poszanowanie nienaruszalnych praw Bożych. Powaga dzisiejszej sytuacji, nadmieniają autorzy *Dyrektyw*, tak często wzmiankowana przez papieża Jana Pawła II, wzywa do udziału w tym zadaniu wszystkich, a w sposób specjalny odpowiedzialnych za formację kapłańską. Sytuacja ta skłania nie tyle do dokonania rewizji jakiegoś tylko fragmentu życia seminaryjnego, ile raczej całego dzieła formacyjnego w wymiarze intelektualnym, duchowym i duszpasterskim.

Przedkładając jedynie sprawy najbardziej pilne, czytamy w tej doniosłej enuncjacji, Kongregacja pozostawia gorliwości pasterskiej biskupów sprawę pogłębienia i dostosowania zawartych w niej wskazań do konkretnych warunków lokalnych. Chodzi w istocie o umieszczenie problemu duszpasterstwa rodzin w całym systemie formacyjnym zmierzającym do duchowego i moralnego odrodzenia Kościoła i rodziny. Dzieło owej odnowy ma służyć nie tylko dobru duchowemu wiernych, lecz także ma stanowić podstawę dla bezpiecznego postępu społecznego i lepszej przyszłości ludzkości⁶¹.

Uwagi końcowe

Przedstawiony dokument Kongregacji Wychowania Katolickiego z 19 III 1995 r. w sprawie formacji kandydatów do kapłaństwa w zakresie problematyki małżeństwa i rodziny stanowi ważny krok naprzód w dziele promowania wymienionych instytucji. Wszak pozostają one fundamentalnymi komórkami życia społecznego nie tylko zresztą w Kościele. *Dyrektywy*, stanowiące doniosły element w posoborowym nauczaniu Kościoła, wolno tym samym uznać za wymowny wyraz nieustannej troski Stolicy

Apostolskiej o dobrze pojęte dobro małżeństwa i wyrastającej na jego gruncie rodziny. Tym razem Stolica Apostolska podjęła mało eksponowany wątek, tak ściśle związany z sytuacją współczesnej rodziny – tak w aspekcie jej konstituowania się, jak i zaistniałej już wspólnoty.

Nowa enuncjacja wychodząc naprzeciw oczekiwaniom chwili podnosi przede wszystkim sam problem konieczności pełniejszego przygotowania alumnów seminariów duchownych do przyszłej pracy duszpasterskiej na polu apostołatu rodzinnego. Przekonująco uświadamia jego wagę konferencjom biskupim, poszczególnym biskupom diecezjalnym oraz moderatorom seminaryjnym. Daje wyraźnie do zrozumienia, że – jak to wynika z przeprowadzonych badań – formacja przyszłych duszpasterzy pozostaje na tym odcinku niezadowolająca i wymaga generalnej zmiany, by nie powiedzieć reformy.

W ślad za samym postawieniem i naświetleniem tak znaczącego problemu Kongregacja podejmuje zdecydowaną próbę jego rozwiązania. Wśród środków wskazanych w tym zakresie stawia na pierwszym miejscu umieszczenie wieloaspektowego przygotowania seminarzystów do duszpasterstwa rodzin w ogólnym programie formacyjnym seminariów duchownych. Oznacza to, że skończył się czas traktowania tak ważnej dzisiaj dziedziny w sposób marginalny lub fragmentaryczny.

Pogłębionej systemowo formacji przyszłych kapłanów do apostołatu rodzinnego *Dyrektywy* wyznaczają trzy podstawowe kierunki: intelektualny, duchowy oraz pastoralny zwracając przy tym uwagę na konieczność zintegrowania tego potrójnego wymiaru. Każdy z nich znalazł w dokumencie konkretne obszary, na których powinna się realizować prorodzinna formacja seminarzystów. Podstawowe zadania do wypełnienia przez biskupów diecezjalnych i seminaria duchowne w odniesieniu do każdego aspektu owej formacji zostały zawarte w „zaleceniach praktycznych”.

Wypada wyrazić nadzieję, że dokument Kongregacji Wychowania Katolickiego zostanie nie tylko dostrzeżony, ale i właściwie odczytany przez jego adresatów. To zaś oznacza, że jego wskazania znajdą swój praktyczny wyraz w podjęciu działań, z których będzie wynikać, że rodzina znajduje się rzeczywiście w centrum dzieła nowej ewangelizacji.

Przypisy:

¹ Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” n. 2 (tekst w „L'Osservatore Romano”. Wyd. polskie 13:1992 nr 2 - 4).

² Tamże n. 57.

³ Tamże.

⁴ Adhortacja apostolska „Familiaris consortio” n. 1 (tekst wydany jako broszura: Częstochowa 1982).

⁵ Zob. tamże nn. 65 - 85, zwłaszcza n. 73.

⁶ Direttive sulla formazione dei seminaristi circa i problemi relativi al matrimonio ed alla famiglia. Roma 1995 (odtąd: Direttive).

⁷ Dokument nawiązuje tutaj do przemówienia Jana Pawła II wygłoszonego do przewodniczących Komisji Biskupich ds. Rodziny Ameryki Łacińskiej w dniu 18 III 1993 r. Direttive s. 3 (Introduzione).

⁸ Direttive n. 2.

⁹ Tamże n. 3.

¹⁰ Tamże nn. 4 - 5.

¹¹ Tamże n. 6.

¹² „[...] non sia abbastanza equilibrato [...]”. Tamże.

- ¹³ Tamże.
- ¹⁴ Tamże n. 7.
- ¹⁵ Zob. adhortacja apostolska „Reconciliatio et Paenitentia” n. 29 (tekst w AAS 77: 1985 s. 265 - 266).
- ¹⁶ Direttive n. 8.
- ¹⁷ Tamże n. 9.
- ¹⁸ Tamże n. 10.
- ¹⁹ Tamże n. 11.
- ²⁰ Tamże n. 12.
- ²¹ Tamże n. 14.
- ²² Tamże n. 14.
- ²³ Tamże n. 23.
- ²⁴ Autorzy dokumentu zauważają przy tym, że wspomniane koordynowanie zostało już przewidziane w dekrecie Soboru Watykańskiego „Optatam totius” (n. 17) oraz w „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis” (nn. 80 i 90). Zob. Direttive n.16.
- ²⁵ Tamże n.17.
- ²⁶ Tamże n.18.
- ²⁷ Tamże n. 20.
- ²⁸ Tamże nn. 21- 22.
- ²⁹ Tamże nn. 23 - 24; Mówiąc o potrzebie korzystania przez teologię moralną z wyników badań nauk przyrodniczych i nauk o człowieku Dyrektywy odwołują się do dokumentu Kongregacji Wychowania Katolickiego o formacji teologicznej przyszłych kapłanów z 22 II 1976 r. n. 99.
- ³⁰ Tamże n. 25.
- ³¹ Tamże n. 26.
- ³² Tamże n. 27.
- ³³ Tamże n. 28.
- ³⁴ Tamże n. 29.
- ³⁵ Tamże n. 30; Odwołano się tutaj do dokumentu Kongregacji Wychowania Katolickiego „Orientamenti dello studio della dottrina sociale della Chiesa” n. 68.
- ³⁶ „Il primo e necessario presupposto per l'assistenza spirituale dei coniugi cristiani e delle loro famiglie e la maturità umana e cristiana dei pastori”. Tamże n. 31.
- ³⁷ Tamże.
- ³⁸ Tamże n. 32.
- ³⁹ Tamże n. 34.
- ⁴⁰ Tamże n. 35.
- ⁴¹ Tamże n. 36; Por. Adhortacja apostolska „Christifideles laici” n. 40.
- ⁴² Tamże n. 37; Przywołano tutaj słowa listu do rodzin Jana Pawła II „Gratissimam sane”: „Należy modlić się, aby rodziny trwały w spełnianiu zadań wychowawczych z odwagą, ufnością i nadzieją” (n.16).
- ⁴³ Da quanto è stato detto sopra risulta che il tema del matrunonio e della famiglia deve occupare nella formazione pastorale teorica e pratica un posto primario e veramente centrale.
- ⁴⁴ Tamże n. 39.
- ⁴⁵ Tamże n. 40.
- ⁴⁶ Tamże n. 41.
- ⁴⁷ Tamże n. 41.
- ⁴⁸ Dokument odsyła w tym miejscu do wytycznych Kongregacji Wychowania katolickiego w sprawie formacji przyszłych kapłanów w odniesieniu do środków społecznego przekazu z 19 III 1986 r.
- ⁴⁹ Por. konstytucja „Gaudium et spes” n. 52 b.
- ⁵⁰ Direttive nn. 42 - 49.
- ⁵¹ Tamże n. 50.
- ⁵² Tamże n. 51; Por. adhortacja apostolska „Familiaris consortio” n. 78.
- ⁵³ Zob. n. 6.
- ⁵⁴ Zob. n. 84.
- ⁵⁵ Tamże n. 52.
- ⁵⁶ Zob. adhortacja apostolska “Familiaris consortio” n. 71. s7 Direttive n. 53.
- ⁵⁷ Direttive n. 53.

